



Sygn. akt II USKP 12/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)
SSN Maciej Pacuda
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. P.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi
Regionalnemu w Zielonej Górze
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 1 kwietnia 2020 r., sygn. akt III AUa 1408/19,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 11 lipca 2018 r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
Oddział Regionalny w Zielonej Górze, odmówiła A. P. prawa do renty rolniczej z

tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, ponieważ komisja lekarska KRUS w orzeczeniu z 6 lipca 2018 r. stwierdziła, że nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym.

Wyrokiem z 16 października 2019 r., Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił odwołanie A. P. (pkt I) i zasądził od odwołującego się na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2020 r., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników; jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 933; dalej ustawa rolnicza). W świetle art. 21 ust. 6 i 7 ustawy rolniczej całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą (jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym) lub okresową (jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym). Podkreślił, że ochrona z art. 21 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników obejmuje tylko całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, a nie każdy mniejszy (niecałkowity) stopień tej niezdolności. Niezdolność do pracy w rozumieniu ustawy oznacza taki stan nasilenia dolegliwości chorobowych, który wyklucza podjęcie jakichkolwiek czynności związanych z pracą w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje zaś sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Jeżeli gorszy stan zdrowotny powoduje ograniczenie zdolności do pracy rolniczej, lecz nie czyni jej niemożliwą, to brak jest przesłanki do ustalenia prawa do renty rolniczej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2011 r., I UK 207/10, LEX nr 786371; z dnia 28 października 2010 r., II UK 111/10, LEX nr 688684; z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10, LEX nr 885008). Sąd Apelacyjny wskazał, że w okolicznościach sprawy

sporna była jedynie kwestia, czy odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. W celu ustalenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym Sąd Okręgowy powołał zespół biegłych do oceny stanu zdrowia odwołującego się, w skład którego wchodził lekarze: pulmonolog, neurolog, okulista i internista - gastrolog. Biegli po przeanalizowaniu dokumentacji medycznej i przeprowadzeniu badania rozpoznali u niego: chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego z przewlekłym zespołem bólowym, stan po wypadku komunikacyjnym z potłuczeniem ogólnym (2016), nadciśnienie tętnicze, obustronny niedosłuch, wrzodziejące zapalenie jelita grubego o łagodnym przebiegu, żylaki odbytu II0, obturacyjny bezdech śródśenny - postać umiarkowana - leczony protezą powietrzną (CPAP), wrodzoną wadę wzroku pod postacią małej nadwzroczności, stan po operacji przepukliny pachwinowej prawostronnej. Biegli uznali, że stwierdzone u odwołującego się schorzenia nie powodują u niego całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Uzasadniając swoje stanowisko biegła neurolog wskazała, że stan funkcjonalny odwołującego się jest dobry, mimo licznych skarg, w badaniu neurologicznym stwierdza się niewielki niedosłuch, nieznaczne osłabienie odruchów w kończynach górnych i osłabienie czucia stopy prawej oraz lekko chwiejną próbę Romberga, jednak objawy te nie powodują całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Z kolei biegła okulista wskazała, że stan narządu wzroku odwołującego się nie powoduje nawet częściowej niezdolności do pracy, ponieważ wrodzona wada wzroku pod postacią małej nadwzroczności wymaga jedynie korekcji okularowej. Również w ocenie gastrologicznej odwołujący się nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, wrzodziejące zapalenie jelita grubego to choroba przewlekła i wymaga systematycznego leczenia i obecnie nie występują nasilone jej objawy. Biegły pulmonolog z kolei uznał, że odwołujący się jest częściowo niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Obturacyjny bezdech senny ma postać umiarkowaną, może być leczony protezą powietrzną z poprawą. Pomoc, której odwołujący się potrzebuje przy prowadzeniu gospodarstwa polega na obsłudze maszyn rolniczych w trakcie przerwy w stosowaniu CPAP-u lub przy gorszym samopoczuciu. Ta konieczność okresowej częściowej pomocy decyduje o częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Z tych przyczyn Sąd

drugiej instancji uznał, że odwołujący się nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym ze względu na występujące u niego schorzenia układu nerwowego, ruchu, oddechowego, narządu wzroku i układu pokarmowego. Opinie biegłych sądowych, zdaniem Sądu Apelacyjnego, są miarodajne i wystarczające do czynienia ustaleń w sprawie, w sposób fachowy i spójny opisują schorzenia występujące u odwołującego się, jak też wynikające z nich skutki i dolegliwości wymagające okresowego leczenia. Biegli wyczerpująco wyjaśnili, z jakich względów uznali, że schorzenia te nie powodują u odwołującego się całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Płynące ze opinii biegłych sądowych wnioski są tożsame, logiczne i należyście umotywowane. Opinie zostały sporządzone przez specjalistów z dziedzin odpowiednich do schorzeń wskazywanych przez odwołującego się, a podstawą ich wydania były dowody obiektywne, przedstawiona w sprawie dokumentacja lekarska oraz badanie odwołującego się. Badanie zostało przeprowadzone przez biegłych rzetelnie, wnioski opinii są jednoznaczne i kategoryczne, korespondują z treścią dokumentacji medycznej oraz logicznie wynikają z opisu przebiegu przeprowadzonych badań.

Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uzupełnił swój wyrok z dnia 1 kwietnia 2020 r. w ten sposób, że dotychczasowe rozstrzygnięcie oznaczył punktem 1 i po punkcie 1. dodał punkt 2. w brzmieniu: „Zasądza od odwołującego się A. P. na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji”.

Wyrok Sądu Apelacyjnego, uzupełniony postanowieniem z dnia 2 czerwca 2020 r., odwołujący się zaskarżył w całości.

W skardze kasacyjnej zarzucono:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: a) art. 5 oraz art. 212 § 1 i 2 w związku z art. 391 § 1, a także art. 374 k.p.c., przez rozpoznanie apelacji bez przeprowadzenia rozprawy i zaniechanie wysłuchania informacyjnego powoda oraz nieudzielenie występującemu bez zawodowego pełnomocnika powodowi pouczeń, co do zakresu okoliczności, jakie są niezbędne do przytoczenia w celu prawidłowego rozstrzygnięcia o jego żądaniu; b) art. 382 w związku z art. 378 § 1 w związku z

art. 286 w związku z art. 232 zdanie drugie w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niezasadne w okolicznościach sprawy zaniechanie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłych, gdy środek ten był niezbędny do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 21 ust. 5 w związku z art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy rolniczej, przez jego (przedwczesne) niezastosowanie, tj. przyjęcie, iż odwołujący się nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu powołanego przepisu, pomimo braku poczynienia jakichkolwiek ustaleń w zakresie rozmiaru i specyfiki prac wymaganych w konkretnym gospodarstwie rolnym należącym do powoda.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych; a także wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym wskazując, że opłata za udzielenie tej pomocy nie została zapłacona w całości lub w części.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wszystkie zarzuty skarżącego, zarówno procesowe i materialnoprawne, dotyczą jednej kwestii, a mianowicie nieustalenia w toku postępowania – przed Sądem pierwszej instancji, a potem drugiej instancji charakterystyki gospodarstwa rolnego prowadzonego przez skarżącego (poza lakonicznym stwierdzeniem jego powierzchni- „27,01 ha fizycznych, co stanowi 26,81 ha przeliczeniowych”) i niepoddanie tej okoliczności pod ocenę biegłych, przez zlecenie wykonania opinii uzupełniającej.

Należy w związku z tym zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego istotnie utrwalony jest pogląd, iż niezdolność do pracy ubezpieczonego rolnika

powinna być oceniana z uwzględnieniem możliwości jej wykonywania w konkretnym gospodarstwie rolnym (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 121/97, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 188; z dnia 7 października 1998 r., II UKN 250/98, OSNAPiUS 1999 nr 20, poz. 667; z dnia 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAPiUS 2001 nr 19, poz. 597, czy też z 12 lutego 2009 r., III UK 71/08, LEX nr 725063). Oznacza to, że w przypadku dokonywania oceny stanu zdrowia ubezpieczonego rolnika ubiegającego się o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym konieczne jest wzięcie pod uwagę wielkości gospodarstwa rolnego i jego położenia, struktury owego gospodarstwa, poziomu zmechanizowania, a także specyfiki prowadzonej w tym gospodarstwie produkcji rolniczej (uprawy, hodowla), która będzie z kolei określać rodzaje czynności niezbędnych do tego, aby to konkretne gospodarstwo rolne mogło być prowadzone, w tym czynności o charakterze nadzorczym, jeśli w gospodarstwie ze względu na jego wielkość są zatrudniani pracownicy bądź większa liczba członków rodziny. Wiedza to jest konieczna do dokonania oceny przez biegłych stanu zdrowia osoby ubiegającej się o rentę rolniczą. Z akt sprawy, w tym z akt rentowych, stanowiących integralną część akt postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I UK 432/13, LEX nr 1598679), zwykle wynika charakterystyka gospodarstwa rolnego ubiegającego się o rentę rolniczą, sporządzona przez niego przy wniosku o rentę, przedstawiająca powierzchnię gospodarstwa, z podziałem na rodzaje gruntów oraz informacje o jego specyfice i stopniu zmechanizowania oraz rodzajach i zakresie prac rolniczych wykonywanych w tym gospodarstwie. Charakterystykę tę muszą uwzględnić biegli, czemu muszą dać wyraz w treści opinii. W tej sytuacji brak szczegółowych ustaleń w tej kwestii w podstawie faktycznej wyroku nie dyskwalifikuje rozstrzygnięcia sądu. Ważne jest bowiem to, aby to biegli, którzy z racji posiadanej specjalistycznej wiedzy powołani są do oceny wpływu stwierdzonych schorzeń na zdolność niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, potwierdzili, że dysponowali tą wiedzą i brali ją pod uwagę przy wydaniu opinii. Inaczej rzecz ujmując, ustalenia sądu w omawianej kwestii (które przecież pomieszczone są w uzasadnieniu wyroku, a więc już po zakończeniu postępowania dowodowego) nie zastąpią obowiązku

biegłych zapoznania się z charakterystyką danego gospodarstwa rolnego i ujawnienia tego w opiniach.

Tak więc to sąd w toku postępowania rozpoznawczego powinien zadbać o to, aby biegłym znana była charakterystyka gospodarstwa rolnego opiniowanego ubezpieczonego (dokonanie stosownych ustaleń i zamieszczenie ich w tezie dowodowej), a tego zabrakło w niniejszej sprawie. Trzeba mieć na względzie, że biegła lekarz pulmonolog stwierdziła częściową niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, więc daje to podstawę do bardziej szczegółowego przypatrzenia się warunkom, w jakich skarżący prowadzi gospodarstwo rolne.

Potwierdził się zatem przede wszystkim zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 21 ust. 5 w związku z art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy rolniczej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[as]